Nr. 42 SOSNOWIEC, wtorek dnia 22 lutego 1916 roku. Rok XI.

KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Iwangrodzka Nr. 7.

Błogosławieństwo Ojca św.

Na depeszę, wysłaną od konferencji biskupiej, odbytej w dniu 12-ym i 13-ym stycznia r. b. w Warszawie, nadeszła z Rzymu od sekretarza stanu następująca odpowiedź, datowana dn. 28 stycznia r. b.:

„Do Jego Ekscelencji Aleksandra Kakowskiego, arcybiskupa warszawskiego w Warszawie.

„Uczucia czci synowskiej oraz szacunku, które Wasza Ekscelencja razem z innymi biskupami prowincji warszawskiej, zgromadzonymi na konferencję, nadesłał Ojcu Świętemu, Jego Świątobliwość jaknajchętniej przyjął. Zasyłając za nie żywą podziękę, Ojciec Święty życzy, aby rzeczona konferencja przyniosła jak najpomyślniejsze wyniki, co niech sprawi pomoc i łaska Najwyższego.

„Każdemu zaś uczestnikowi konferencji, duchowieństwu oraz ludowi—Jego Świątobliwość udziela z pełni serca Apostolskiego błogosławieństwa.

Kard. Gasparri".

Rozwiązanie Wydziału Oświecenia.

W pismach warszawskich czytamy: Zarząd miasta Warszawy otrzymał następujące zawiadomienie:

„Na podstawie szczegółowych porozumień władze niemieckie powzięły myśl utworzenia z łona Wydziału Oświecenia przy Komitecie obywatelskim komisji szkolnej, składającej się z 10 członków, przedstawionych przez Zarząd miasta i przezemnie zatwierdzonych. Komisja ta miała mieć głos rozstrzygający w sprawach zewnętrznych potrzeb szkoły i głos doradczy w sprawach urządzeń wewnętrznych szkoły. Komitet Obywatelski nie zgodził się na takie postawienie rzeczy, dlatego też utworzenie komisji szkolnej muszę uważać za wyłączone. Z rozporządzenia p. Szefa administracji przy General-Gubernatorstwie warszawskiem, zakazuje się Wydziałowi Oświecenia, jego członkom lub osobom przez niego powołanym, wszelkich czynności, dotyczących wymienionej dziedziny wewnętrznych spraw szkolnych i daje się następujące rozporządzenie:

1. Wykonanie nadzoru szkolnego za pośrednictwem inspektorów i wizytatorów mianowanych przez Wydział Oświecenia, zostaje wzbronione.

2. Komisja egzeminacyjna, utworzona pod przewodnictwem p. W. Górskiego, ma być niezwłocznie rozwiązana.

3. Egzaminy dojrzałości dla szkół średnich nie mogą się odbywać.

4. Urządzanie nowych szkół i wszelkiego rodzaju kursów, urządzanie egzaminów dla nauczycieli, udzielanie świadectw, mianowanie i dymisjonowanie nauczycieli i wprowadzanie nowych środków nauczania należy nadal tylko do prezydenta policji cesarsko-niemieckiej.

Glasenapp.

*

Komitet obywatelski po rozpoznaniu odpowiedniego wniosku Wydziału oświecenia i uznając słuszność tego wniosku, uchwalił:

„Wydział oświecenia, po przejęciu pozostałych przy nim spraw przez inne organizacje zarządu miejskiego, uznać za rozwiązany".

Z widowni wydarzeń.

Na Wschodzie.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW). Z głównej kwatery donoszą d. 20 lutego:

„Pod miejscowością Sawicz (nad Berezyną, na wschód od Wiszniewa) złamał się w ogniu naszym atak rosyjski pomiędzy obustronnemi liniami.

Łogiszyn i urządzenia kolejowe w Tarnopolu zaatakowane zostały przez lotników niemieckich",

Komunikat austrjacki.

WIEDEŃ. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 20 lutego:

Nic nowego.

Na granicy Besarabji.

BERLIN (BTW.). Gazety węgierskie donoszą: „Na granicy besarabskiej pod Lipkanami trwa wielki ruch wśród wojsk rosyjskich. Dniem i nocą nadchodzą pociągi wojskowe. Żołnierzy odsyłają pod Nowosielicę, gdzie toczą się walki,,.

Na Zachodzie.

Komunikat niemiecki.

BERLIN (BTW.). Z głównej kwatery donoszą dnia 20 lutego:

„Nad kanałem Yzery, na północ od Yzery wzięliśmy szturmem stanowisko angielskie na froncie o szerokości 356 metrów. Wszystkie starania nieprzyjaciela odebrania swych rowów za pomocą ataków nocnych na granaty ręczne, nie powiodły się, W rękach naszych pozostało 30 jeńców.

Na południu od Loos rozwinęły się ożywione walki. Nieprzyjaciel dotarł aż do brzegu naszej wyrwy, pozostałej od wysadzenia miny.

Na południu od Hebuterne, na północy od Albert, podczas pomyślnej małej potyczki nocnej wzięliśmy do niewoli kilku Anglików.

Na pozostałych frontach nie zaszły żadne szczególniejsze wypadki.

W walce powietrznej na wschód od Peronne zestrzelony został dwupłatowiec angielski, uzbrojony w karabiny maszynowe. Lotnicy nie żyją.

Lotnicy nasi obrzucali bombami liczne miejscowości położone poza nieprzyjacielskim frontem północno-wschodnim, oraz Luneville".

Na Południu.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.). Z głównej kwatery donoszą dnia 20 lutego:

„Nic nowego".

Komunikaty austrjackie.

WIEDEŃ (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 20 lutego:

W Judykarji, fort nasz Carriola (pod Lordaro), znajduje się wśród silnego ognia haubic.

Na froncie Isonzo toczą się walki artylerji.

WIEDEŃ. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 20 lutego:

Pod Bazar Sjak zdobyliśmy włoską pozycję przednią.

Dalej na południe wojska naszę podsunęły się na niewielką odległość pod linje nieprzyjacielskie na południowym wschodzie od Durazzo.

Walczące po naszej stronie oddziały albańskie obsadziły Berat, Ljusnę i Pekinj. W miejscowościach tych wzięto do niewoli 200 żandarmów Essada-Paszy.

W Albanii.

BERLIN. (BTW). „Lokalanzeiger" donosi z wojennej kwatery prasowej: Operacje w Albanii doprowadziły do okrążenia półkolem stolicy albańskiej Durazzo. Doniosłe znaczenie posiada współdziałanie szczepów albańskich. Durazzo jest bronione przez trzecią nowozorganizowaną armię serbską pod dowództwem generała Sturma. Na południu wojska dotrą niebawem do morza, wskutek czego ustanie wszlka komunikacja z Valoną.

Grecja w rękach sprzymierzonych.

FRANKFURT n. Menem. (BTW). Frankf. Ztg. donosi z Konstantynopola: Według 'urzędowych depesz ateńskich posłowie angielski, francuski, rosyjski i włoski podjęli zbiorowy krok u Skuludisa celem zakomunikowania mu bez ogródek, że obradująca w Paryżu Rada wojenna zarządziła zajęcie przez wojska sprzymierzone wszystkich greckich stacji kolejowych i telegraficznych w Tessalji i Morei. Posłowie zaznaczyli jedynie, że użyje się siły, skoroby Grecja dobrowolnie nie zastosowała się do tej uchwały. Na podstawie tej wiadomości zwołano natychmiast Radę wojenną, celem obradowania nad nowem położeniem.

Po kapitulacji Erzerum.

BERLIN (BTW.). „Voss. Ztg." pisze: Doniesienie z Paryża utrzymuje, że przy zajęciu Erzerum wpadło w ręce Rosjan 100 tys. Turków i 1074 dział.

BERLIN (BTW.). Agencja tel. piotrogrodzka ogłasza następujący telegram wice-króla Kaukazu, wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza: „Pan Bóg udzielił naszym walecznym wojskom armii kaukaskiej tak wielkiej pomocy, że wzięliśmy Erzerum po 5 dniowych bezprzykładnych atakach szturmowych. Jestem niewymownie szczęśliwym, że mogę donieść o tem zwycięstwie Waszej Cesarskiej Mości".

Komu przypadnie nagroda pokojowa?

Prezydent węgierskiej Akademii umiejętności Berzeviczy, do którego komitet rozdzielający nagrody Nobla zwrócił się z dotyczącem zapytaniem, oświadczył się za przyznaniem pokojowej nagrody Nobla Papieżowi Benedyktowi XV z następującem umotywowaniem:

„Jako kandydata do tej nagrody zalecam Papieża, który w czasie obecnej wojny położył największe zasługi w interesie pokoju, przez swoje encykliki i przemówieuia, domagające się przywrócenia pokoju.

„Prowadzona przez niego działalność i agitacja na rzecz pokoju nie pozostała też bez rezultatu, gdyż z jego inicjatywy państwa, prowadzące wojnę, zawarły kilka umów, ważnych ze względów ludzkości, z których najważniejszą jest umowa w sprawie wymiany jeńców inwalidów. Umowa ta umożliwiła tysiącom nieszczęśliwych powrót do Ojczyzny".

Jubileusz zasłużonego Polaka.

W tych dniach obchodzony był w Genewie czterdziestoletni jubileusz profesorskiej dziaałlności dr. Zygmunta Laskowskiego profesora anatomii na wszechnicy genewskiej. Uroczystość jubileuszowa odbyła się w wielkiej sali amfiteatru wydziału lekarskiego. Brali w niej udział wszyscy profesorowie genewscy, delegaci wyższych ucelni szwajcarskich i liczna młodzież akademicka wszelkiej narodowości.

Oczywiście, że z tych hołdów i owacji dla jubilata były najmilsze te, które go spotkały od własnych rodaków czczących przedewszystkiem w uczonym profesorze, jego zasługi narodowe, gdyż dr. Zygmunt Laskowski, mimo pracy na obczyźnie, zawsze i na każdym kroku wybitnie zaznaczał swą nieprzerwaną łączność z ukochaną Ojczyzną.

Należy bowiem przypomnieć, że dr. Zygmunt Laskowski, rozpoczął studja lekarskie w akademii medyko-chirurgiczny w Warszawie, przerywając je dla wstąpienia w szęregi Powstania Styczniowego. Brał on również czynny udział w Rządzie Narodowym, zajmując przaz kilka miesięcy stanowisko powstańczego naczelnika miasta Warszawy. Więziony następnie w Cytadeli skazany nu katorgę, zdołał szczęśliwie uciec i jako wychodźca ukończył w Paryżu studja lekarskie.

W 1876 r. jako już wybitny anatom, zaproszony został na profesora do Genewy. Któż z Polaków przybywających do Szwajcarji, chociażby na krótko, nie starał się zbliżyć do czcigodnego profesora, który obok zmarłego w r. z. Jeża (Z. Miłkowskiego) był otoczony powszechną czcią braci rodaczej i utrzymywał stały stosunek z wszystkiemi ogniskami nauki polskiej.

We własnej siedzibie.

Doniosłego w naszym kraju znaczenia instytucja: Centralne T-wo Rolnicze, doczekało się wreszcie własnego gmachu, w stołecznym grodzie Warszawie. Mieści się on przy ul. Kopernika, a budowa jego w tych dniach została do końca doprowadzoną. Zarząd C. T R. uroczystość poświęcenia, bardzo słusznie, odroczył do przyjaźniejszej pory, gdy nastąpią w kraju normalne warunki bytu. Tymczasowo zaś w ubiegły piątek zaproszeni przedstawiciele prasy, zwiedzali wspaniałą siedzibę całkowicie już wykończoną.

Przybyłych witał vice-prezes C. T. R., p, A. Wieniawski, i po całym oprowedzał gmachu, w którym znalazły pomieszczenie wszystkie wydziały i biura tej instytucji z obu wydawnictwami zawodowemi rolniczemi: „Gazetą Rolniczą" i „Przewodnikiem Kółek Rolniczych" na czele. Pozatem mają w gmachu tym swe biura: Syndykat Rolniczy, Spółka Gorzelnicza i Syndykat Krochmalniany, Ziemiańskie T-wo Meljoracyjne, Biuro Rachunkowości Rolniczej, T-wo Wzaj. Pomocy pracowników rolnych, a nadto powstałe niedawno przy C. T. R. Riuro rejestracji strat wojennych. Wreszcie znalazło schronienie wygodne i Towarzystwo Popierania Pracy Społecznej.

Całość siedziby sprawia imponujące wrażenie pod każdym względem. Gmach przestronny, sale widne, rozkład ich wygodny, a urządzenie odpowiada wszelkim najnowszym wymaganiem.

Opieka nad młodzieżą.

Rada Główna Opiekuńcza w Warszawie wykazuje coraz intensywniejszą działalność na polu filantropijno-społecznem i zakres tej działalności obejmuje coraz szersze kręgi. Ocecnie powstało, a raczej uruchomiono „Wydział opieki nad dziećmi i młodzieżą".

Wydział ten opracował już specjalny regulamin dla ochron i osób, stojących na ich czele. Przy ochronach będą urządzane wzorowe ogródki pod kierunkiem instruktorów, których obiecało dostarczyć Tow. Ogrodnicze. Ochrony będą zakładane na całej połaci kraju, okupowanego przez władze niemieckie.

W każdym powiecie nadzór nad ochronami będą sprawowali specjalni opiekunowie z ramienia R.G.O., względnie miejscowych lub powiatowych rad opiekuńczych.

Zdnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dn. 21/II.

— **Śnieg.** Dziś w nocy śnieg pokrył ziemię grubą warstwą. Jednocześnie temperatura spadła do 3 stopni niżej zera.

— **Z Tow Miłośników Sztuki Polskiej.** Proszeni jesteśmy o zawiadomienie, iż kandydatki do chóru żeńskiego winny się zgłaszać o informacje do p Heleny Brzoskowej, ul. Warszawska, lub do p. Marji Szczepkowskiej ul. Główna. Lekcje śpiewu odbywają się we wtorki i piątki każdego tygodnia.

— **Plantacje miejskie.** W tych dniach rozpoczną się roboty wiosenne około plantacji miejskich. Dzięki temu kilkunastu robotników pod kierunkiem ogrodnika będzie miało zarobek.

— **Mięso od jutra.** Wczoraj nadszedł pierwszy transport bydła, zakupionego w Wieluńskiem. Cztery wagony przeznaczono dla Sosnowca, (20 sztuk bydła dla chrześcian i 20 dla żydów), trzy wagony dla Częstochowy.

Jatki Komisji żywnościowej zostaną otwarte jutro, przy ul. Nowo-Pogońskiej Nr. 21 i Staro Sosnowieckiej Nr. 76.

— **Choroby dzieci.** Obecnie wiele dzieci, zwłaszcza w rodzinach biedniejszych zapada na choroby skórne. Całe ciało pokrywają wyrzuty, które znikają dopiero po dłuższem leczeniu. Chorobę tę wywołuje przeważnie złe odżywianie.

— W **„Kino-Wiktorji"**, dziś, w poniedziałek interesujący program obrazów. Na zakończenie aktorzy odegrają jednoaktówkę „Fatalna szafa" ze śpiewami i tańcami. Początek o godz. 5-ej po południu. Szczegóły w afiszach.

— **W Kino-Oazie** jutro nowy program obrazów. Szczegóły w ogłoszeniach.

Są i takie... panie!

W tych dniach w jednym z domów w Sosnowcu skradziono ze strychu dwie poduszki właściciela kamienicy oraz rzeczy, pozostawione przez lokatorów na opiece gospodarza. Pragnąc wyśledzić złodziei, właścicielka domu X. wysłała do... wróżki służącą. Ta sprytnie wybadała naiwną dziewczynę, która opowiedziała wszystkie „tajemnice" swych państwa. Mając obfity materjał, wróżka zaprosiła do siebie samą panią, obiecując nietylko odnaleźć złodziei, lecz wywróżyć i to, „o co najwięcej chodzi".

Zaciekawiona pani udała się do wróżki, która oświadczyła, iż jeszcze w roku bieżącym pani X powije... syna. Ponieważ małżonkowie X. nie mają dotychczas dzieci, przyszła „matka" taką przyjęła się wdzięcznością, iż postanowiła przez 3 miesiące brać lekcje sztuki wróżenia, płacąc czarownicy dwa razy tygodniowo po rubelku — rozumie się w sekrecie przed mężem. Lekcje odbywają się w mieszkaniu przyjaciółki-sąsiadki

...„Mądry bierze a ...„ktoś" daje".

Z soboru — kościół.

Na mocy zarządzenia władz okupacyjnych, sobór prawosławny na placu Saskim w Warszawie, przerobiony będzie na świątynię dla katolików-Niemców, zarówno cywilnych, jak wojskowych.

Uroczystego aktu konsekracji dopełni 25 lutego r. b. Jego Eminencja Kardynał Hartmann, Arcybiskup koloński.

Władze okupacyjne wydały już pewne zarządzenia, związane z przygotowaniem świątyni do aktu konsekracji.

Z różnych stron.

□ **O spirytus denaturowany.** Kiedy Rosjanie opuszczali Warszawę, władze wojskowe darowały Komitetowi Obywatelskiemu znaczne zapasy denaturowanego spirytusu, wartości 60 tys. rb. Władze okupacyjne obecnie podniosły tę sprawę; ponieważ ta darowizna nastąpiła niemal w ostatniej chwili, przeto spirytus, jako własność rządu rosyjskiego, przejść powinien prawem wojennem na własność niemieckiego rządu. Stąd żądanie zwrotu wartości spirytusu.

□ **Żywność w Warszawie.** Jak donoszą dzienniki stołeczne w Sekcji Żywnościowej w Warszawie zapasy artykułów pirrwszej potrzeby wystarczą na 3 miesiące. Ciągłe zaś zamówienia nowych transportów dają rękojmię, że zapasy te nie zmniejszą się.

□ **Bank Krajowy.** Powstał projekt założenia w Warszawie centralnej instytucji kredytowej pod nazwą „Banku Krajowego", w celu popierania życia gospodarczego w kraju, Ustawę projektowanego Banku Krajowego opracowała w warszawskim komitecie giełdowym specjalna komisja, złożona z 6 osób. Projekt ustawy urzesłano do opinji instutucji, zainteresowanych tą sprawą.

□ **Kredyt dla Warszawy.** Bank berliński „Disconto Gesellschaft" otworzył zarządowi m. Warszawy kredyt zabezpieczony do wysokości 10 miljonów marek. Kredyt ten — jak donosi „Loc. Anzeiger"—przeznaczony jest na sfinansowanie zakupów żywności dla ludności Warszawy.

□ **Brak lekarzy na prowincji.** Od warszawskiego stowarzyszenia lekarzy otrzymujemy spis dwudziestu sześciu miejscowości, w których brakuje obecnie medycznej pomocy. Są tam miasta: Łowicz, Skierniewice, Ostrołęka, Sieradz, Puławy, Nowe Miasto. Przed wojną w Grodzisku było trzech lekarzy, w sąsiednim Milanówku dwóch; obecnie tu i tam ani jednego. Szpitale powiatowe pozostały bez kierownictwa. Brak jest też lekarza w takiem ognisku przemysłowem, jak Starachowice.

□ **Z Piotrkowa.** Powstał tutaj klub towarzyski pod nazwą „Resursa Miejska", mający na celu skupienie inteligencji piotrkowskiej i dążący do wyrównania różnic, dzielących obywateli miasta.

□ **Seminarjum nauczycielskie.** Władze okupacyjne austrjackie otworzyły w Radomiu seminarjum nauczycielskie, do którego zapisało się 76 kandydatów i kandydatek. Na rok bieżący otwarto kurs wstępny i pierwszy. (Wszystktch kursów wraz z wstępnym według programu ma być cztery).

□ **Rozstrzelanie.** Prawomocnym wyrokiem Cesarsko niemieckiego Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 września 1915 r. skazano na śmierć woźnicę Stanisława Winierskiego. z Łodzi, za rabunek i sfałszowante dokumentów. Wyrok spełniono dnia 19 b. m. o godz. 7-ej rano przez rozstrzelanie.

□ **Memorjał Komisji Kolonizacyjnej.** Sejmowi pruskiemu doręczono memorjał Komisji Kolonizacyjrej za r. 1915. Wyjmujemy z niego następujące szczegóły: Ziemi nabyto ogółem tylko 364 hektarów. Wynikiem osiedlania było zawarcie 35 kontraktów z kolonistami osiadłymi na włościach rentowych. Do końca r. 1915 Komisja ogółem obsadziła 19 544 włości rentowych i 2,170 dzierżaw. Liczba kolonistów wynosi 22.000. Działalność Komisji utrudniona była znacznie wskutek wojny, gdyż wielką liczbę urzędników powołano pod broń.

Car bułgarski a Watykan.

W przeglądzie „Renaissance" znajdujemy interesujące wiadomości o stosunku, jaki panuje pomiędzy Watykanem a królem bułgarskim Ferdynandem.

Pragnąc położyć kres zerwaniu, jakie wynikło z powodu przejścia w swoim czasie nieletniego następcy tronu księcia Borysa na prawosławie, upoważnił król księcia Maxa saskiego (książę Max, brat króla saskiego jest kapłanem katolickim) do odnośnych pertraktacji.

Stosunki pomiędzy królem a Benedyktem XV, są więc od kilku miesięcy jaknajlepsze. Ojciec święty dał Arcybiskupowi katolickiemu w Filipopolu, Nenhiemu, upoważnienie do zdjęcia ekskomuniki, rzuconej na Ferdynanda przez Papieża Leona XIII. Już na Wielkanoc ubiegłego roku przyjął król z rąk Arcybiskupa Komunię świętą.

Do Rzymu przybył szambelan dworu królewskiego w Sofji z odręcznem pismem króla. Treść listu nie jest znana.

Z Sejmu pruskiego.

Na jednej z ostatnich sesji Sejmu pruskiego po debatach żywnościowych nastąpiło głosowanie.

Naprzód przyjęto wniosek posła centrowego dr. Porscha wzywający rząd aby do wiosny nie podwyższano ceny na ziemniaki a później podwyższono tylko nieznacznie. Dalej przyjęto uchwały komisji w sprawie zaopatrzenia ludności w mięso i warzywa, przymusowego odstrzelenia dziczyzny, postarania się o sztuczne nawozy, zapewnienia uprawy roli, prac żniwnych, a wreszcie ułatwienia zaopatrywania w żywność za pomocą stowarzyszeń, spółek, gmin i t. p. Nadto przyjęto wniosek stronnictwa wolnomyślnego, wzywający rząd, aby przez zasiłki państwowe dopomożono gminom do odżywiania ubogiej ludności.

DOKOŁA WOJNY.

× **„Amnestja".** „Russkoje Słowo" donosi, że senator Lubimow, b. towarzysz b. generał-gubernatora warszawskiego, przedłożył min. spraw wewn. memorjał, w którym proponuje amnestję dla osób, zamieszkałych na terenach okupowanych przez armie zwycięskie, obwinionych o (sprzyjanie nieprzyjacielowi). W motywach podaje Lubimow, że ludność krajów okupowanych pozostaje pod przymusem i nie jest odpowiedzialną za swoje czyny. Łatwo jest w takich razach o pomyłki, a nadto otwiera się szerokie pole donosicielstwu i zemście prywatnej. Najlepszem wyjściem jest zakaz jakichkolwiek prześladowań.

× **Bunty w armji rosyjskiej.** Dziennik „Taegliche Rundschau" donosi: Finlandczycy, którym udało się wymknąć za granicę, głoszą, że podczas ostatnich tygodni wśród wojsk rosyjskich stojących nad granicą szwedzko-fińską wybuchły bunty. Doszło do walk pomiędzy żołnierzami.

× **W sprawie blokady Niemiec.** Biuro Reutera donosi: Waszyngtoński korespondent „Assoziated Press" zakomunikował, iż departament państwowy zaprzecza wiadomości o zaprojektowanej przez Szwecję konferencji państw neutralnych w sprawie blokady Niemiec. Okazuje się, że Stany Zjednoczone zamierzają protestować przeciw blokadzie niezależnie od innych państw neutralnych.

× **Rumuńska neutralność.** „Vitorul", organ panującej partji liberalnej, broni w artykule wstępnym polityki rządu przeciwko zarzutowi, jakoby rząd popierał interesy koalicji. Dziennik zaznacza, że Rumunia dotychczas jest neutralna, i rząd ma rękę wolną. Artykuł wywarł poważne wrażenie. Prasa niezależna mniema, że jest on właściwie przyznaniem, iż dotychczasowa polityka zagraniczna rządu zbankrutowała. „Moldawa" pisze: Któż uwierzy w neutralność rządu, który otwarcie układa się z rządem rosyjskim w sprawie rozbioru monarchji austro-węgierskiej i aneksji części Węgier?

Redaktor odpowiedzialny KONSTANTY KASZYNSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" Iwangrodzka Nr. 7.

Za pozwoleniem cenzury niemieckiej w Sosnowcu.